

# Andrzej Wawrzeńczak

---

## Papiery dokumentów rodzinnych Bohdana Marconiego

---

Ochrona Zabytków 28/3-4 (110-111), 256-261

---

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## PAPIERY DOKUMENTÓW RODZINNYCH BOHDANA MARCONIEGO

Pierwsza połowa XIX w. — to okres burzliwych przemian w polskim piśmiennictwie. Specyficzne układy polityczne będące rezultatem wojen napoleońskich, jak również ciągły proces rozwojowy przemysłu i handlu, z niewielką i krótkotrwałą stagnacją po upadku powstania listopadowego<sup>1</sup>, spowodowały zdecydowany rozwój piśmiennictwa na terenach Księstwa Warszawskiego, a po Kongresie Wiedeńskim — Królestwa Polskiego, początkowo jeszcze w formie tradycyjnej, później już zdecydowanie w formie przemysłowej.

Regulacja zawartych w Kodeksie Napoleona przepisów prawnych, porządkujących sprawy związane z ewidencją ludności, wprowadzających wpisy hipoteczne i poszerzających działalność władz skarbowych, przyczyniła się do wzmożonego zapotrzebowania na papier dla celów urzędowych.

Również przemianom struktury społeczno-ekonomicznej kraju można w dużym stopniu przypisać fakt, że mimo ostrych represji politycznych reżimu paskiewiczowskiego doszło do znacznego ożywienia czasopiśmiennictwa. Już podczas powstania listopadowego liczba tytułów periodyków ukazujących się w Warszawie wynosiła około 40<sup>2</sup>.

Postęp techniczny, zapoczątkowany pod koniec lat czterdziestych — modernizacja drukarni, rozwój środków łączności i komunikacji, które umożliwiły zorganizowanie sprawnego kolportażu — przyczynił się niewątpliwie do wzrostu nakładów prasy i to zarówno codziennej, jak również periodyków naukowych i specjalistycznych. Obserwuje się jednak w tym okresie daleko posuniętą oszczędność papieru, która dochodziła nawet do tego stopnia, że redakcje żądały od czytelników przynoszenia ze sobą papieru, aby odbić na nim pismo (numery jubileuszowe, specjalne itp.)<sup>3</sup>.

Daje się również zauważyć wzmożony ruch wydawniczy i to zarówno w dziedzinie literatury pięknej, jak i naukowej. Przyczyniło się do tego założone w 1800 r. Towarzystwo Przyjaciół Nauk, będące wówczas pionierem nowych

metod pracy naukowej. Jego prace obejmowały niemal wszystkie ówczesne dziedziny nauki, a dla niektórych z nich miały znaczenie przełomowe (np. studia nad językiem polskim i jego słownictwem prowadzone przez Samuela Bogumiła Lindego). Do rozwoju ruchu edytorskiego przyczyniła się również szeroka działalność Królewsko-Warszawskiego Uniwersytetu, założonego w 1816 r.

Wraz ze zwiększonym popytem rynku krajowego wzrosła oferta krajowych producentów papieru, zaspokajająca w znacznej mierze zapotrzebowanie; w dalszym ciągu istniał również import papieru, szczególnie z tradycyjnego rynku holenderskiego. Import ten był jednak ściśle kontrolowany przez Radę Administracyjną Królestwa Polskiego, która w trosce o interesy rodzimego piśmiennictwa wprowadziła w 1819 r. stosunkowo wysokie cło na papier importowany, a ulgi udzielane były wyłącznie na wysokogatunkowe papiery nie wytwarzane w ogóle w kraju; w momencie rozpoczęcia produkcji tych papierów przez czerpalnie krajowe zezwolenia takie były cofane. I tak rozpoczęcie produkcji papieru welinowego przez papiernię rządową w Marymoncie w 1821 r., a następnie przez papierników Jeziornej i Sopła przyczyniły się do zaprzestania tego kosztownego importu<sup>4</sup>.

Ustawa sejmowa „o papierze stemplowym” z 1776 r. i nowelizacja tych przepisów w latach 1809—1811 spowodowały, że produkcja tego gatunku papieru znalazła się pod kontrolą państwową, oczywiście w papierniach krajowych. Dało to duże możliwości rozwojowe czerpalniom, mającym monopol na tę produkcję.

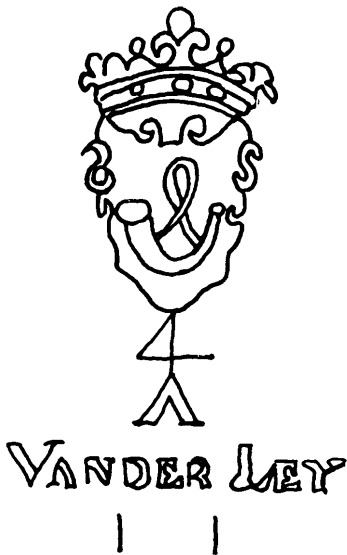
Z szansy skorzystali kolejni dzierżawcy i właściciele papierni w Jeziornej, którzy w szybkim tempie doprowadzili do wysokiego kunsztu produkcję zarówno tego, jak i innych gatunków papierów. Wykupienie jej w 1830 r. przez Bank Polski przyczyniło się do dalszego intensywnego rozwoju czerpalni, w której po raz pierwszy w dziejach polskiego piśmiennictwa pojawiła

<sup>1</sup> T. Łepkowski, *Przemysł warszawski u progu epoki kapitalistycznej (1815—1866)*, Warszawa 1960.

<sup>2</sup> *Wielka Encyklopedia Powszechna, Polska—Prasa*, PWN, Warszawa 1967.

<sup>3</sup> W. Giełżyński, *Prasa warszawska 1661—1914*, PWN, Warszawa 1962.

<sup>4</sup> J. Siniarska-Czaplicka, *Piśmiennictwo na ziemiach środkowej Polski w latach 1750—1850. Studia z dziejów rzemiosła i przemysłu*, t. 6, 1960.

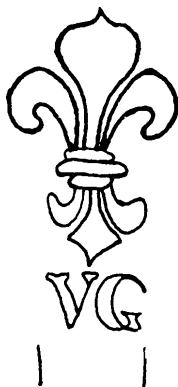


1. Znak „Róg” na papierze firmy Van der Ley

1. "Horn" mark on paper manufactured by Van der Ley Co., early 19th century

się produkcja papieru maszynowego, zwanego w owym czasie „papierem bez końca”. Istnieją pewne rozbieżności co do daty uruchomienia tej produkcji. Według Orgelbranda<sup>5</sup> miało to miejsce w roku 1835 po ustawieniu papiernicy przez specjalistę francuskiego Gabriela Planche. W źródłach współczesnych jako bezsporna podawana jest data 1838<sup>6</sup>. Prawdopodobnie różnice te spowodowane są obecnością w Jeziornej dwóch maszyn papierniczych, z których tylko sprowadzona z Anglii przez Planche'a papiernica firmy Donkin pracowała bez zakłóceń. Przywilej dostarczania papieru na potrzeby wszystkich władz rządowych, nadany papierni w Jeziornej w 1836 r.<sup>7</sup>, umocnił już i tak jej wysoką rangę na rynku krajowym.

Dla większości badaczy historii papiernictwa źródłem materiałów do badań są biblioteki, archiwa państwowe, diecezjalne i parafialne, jak również przekazane do tych archiwów



2. Znak „Lilia” na papierze firmy Van Gelder

2. "Lily" mark on paper manufactured by Van Gelder Co., early 19th century

zbiory dokumentów rodzinnych, najczęściej rodzin magnackich i fabrykanckich. Materiałem stosunkowo rzadko badanym z uwagi na trudności w dotarciu do niego są dokumenty z tzw. archiwów rodzinnych, znajdujących się w rękach prywatnych. J. Siniarska przy opracowywaniu znaków wodnych papierni Mazowsza<sup>8</sup> korzystała tylko z siedmiu takich archiwów. Z powodu nawiedzających często Polskę kataklizmów wojennych zbiorów tego rodzaju niestety jest już stosunkowo niewiele.

Zbiór dokumentów rodzinnych zgromadzonych przez Bohdana Marconiego, profesora Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, dotyczący znanej i niezwykle zasłużonej dla kultury polskiej<sup>9</sup> rodziny Kolbergów, z której pochodziła jego matka, należy do niezwykle interesujących. Archiwum to, zawierające kilkadziesiąt dokumentów państwowych, listów, świadectw służby, obliczeń i projektów, pochodzi z lat 1818—1870, okresu intensywnego rozwoju polskiego papiernictwa. Stanowi ono część dużego archiwum rodzinnego, z którego dużą ilość dokumentów, dotycząca niezwykle zasłużonej dla Warszawy rodziny Marconich<sup>10</sup>, uległa zniszczeniu w czasie ostatniej wojny.

Zgromadzony materiał wydawał się na tyle ciekawy, że zdecydowano się na jego analizę. Zdawano sobie sprawę z przypadkowości występujących w nim papierów, niemniej jednak z uwagi na fakt, że stanowią one zamknięty zbiór dotyczący jednej rodziny, uznano za celowe dokonanie analizy papierów zarówno z punktu widzenia ich pochodzenia, jak i jakości. Większość dokumentów tego zbioru, z pierwszej ćwierci XIX w., dotyczy Juliusza Colberga, kartografa i geodety, profesora Warszawsko-Królewskiego Uniwersytetu.

Cztery dokumenty z lat 1819—1827, wystawione przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, sporządzone są na papierach czerpanych pochodzenia holenderskiego. Zidentyfikowanie tych papierów umożliwiły literowe filigrany pomocnicze, które są inicjałami nazwisk właścicieli papierni.

Akt nominacyjny na profesora zwyczajnego Oddziału Sztuk Pięknych Królewsko-Warszawskiego Uniwersytetu z 1819 r. wypisany jest na papierze o formacie 40 × 31 cm firmy J. Honig Zoonen. Papier ten, o równym prze-

<sup>5</sup> *Encyklopedia Powszechna Orgelbranda, Jeziorna — Fabryka Papieru*, t. XII, Warszawa 1863.

<sup>6</sup> J. Siniarska-Czaplicka, *Kronika papierni w Jeziornie 1760—1960*, Łódź 1960; taż sama, *Działalność produkcyjna papierni w Jeziornie w latach 1760—1939. Studia i materiały z dziejów Piaseczna i powiatu piaseczyńskiego*, PWN, Warszawa 1973.

<sup>7</sup> H. Radziszewski, *Bank Polski*, Poznań 1919.

<sup>8</sup> J. Siniarska-Czaplicka, *Znaki wodne papierni Mazowsza 1750—1850*, Łódź 1960.

<sup>9</sup> S. Łoza, *Rodziny polskie pochodzenia cudzoziemskiego osiadłe w Warszawie i okolicach*, t. I, Warszawa 1934.

<sup>10</sup> *Ibidem*.

zroczu i wyraźnym układzie kres i żeberek, jako główny filigran ma znak „Pro patria”, tak często występujący w papierach holenderskich, jak również i w niektórych wysokiej jakości papierach polskich.

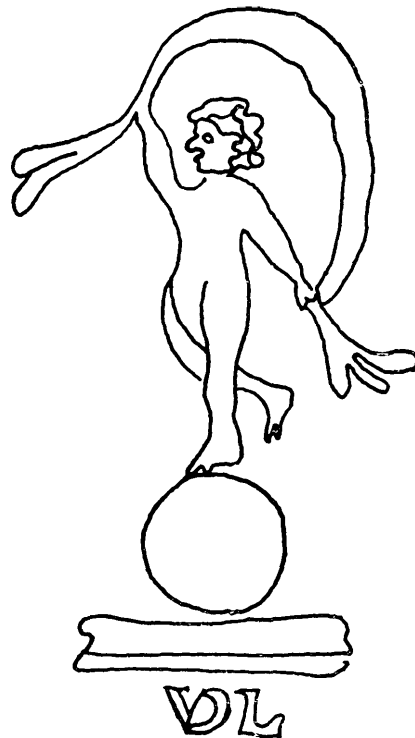
Akt nominacyjny na profesora stałego tegoż Uniwersytetu z 1823 r. wystawiony jest na bardzo dobrym jakościowo papierze firmy Van der Ley. Papier ten o formacie 44,5 × 36 cm, wykonany z dobrze zmielonej, wybielonej masy, nie posiadającej żadnych zanieczyszczeń, jako filigran główny ma znak „Róg” (il. 1).

Kolejny akt nominacyjny — na członka Komisji Najwyższej Examinacyjnej Królestwa Polskiego z 1827 r. napisany jest na grubym, ale dobrym papierze firmy Van Gelder. Jako filigran występuje powszechnie używany w papierach zachodnich motyw „Lilia” (il. 2).

Również papier pisma ministra Grabowskiego do J. Colberga z 1828 r. pochodzi z tej samej firmy, z tym że różni się filigranem głównym. Występuje tu znak „Pro patria”, który jest zdecydowanie starannie wykonany od znaku na papierze firmy J. Honig.

Piąty dokument — będący przedmiotem analizy — stanowi akt nominacji Juliusza Colberga na członka Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk, wystawiony w 1822 r. i podpisany przez ówczesnego prezesa Towarzystwa — Stanisława Staszica. Wydrukowany jest dwujęzycznie — po polsku i po łacinie, na papierze żeberkowym o specjalnie dużym formacie (54 × 51 cm). Biorąc pod uwagę dużą rangę dokumentu, wybrano papier wyprodukowany niezwykle starannie i stosunkowo grubym ze względu na dekorację wykonaną w technice miedziorytniczej. Pochodzi on z firmy Van der Ley, a jako filigran występuje znak „Fortuna” (il. 3), który stosowany był w papiernictwie holenderskim już w końcowych latach XVII w. Forma tego filigranu jest prawie identyczna z przerysem nr 1364 w opracowaniu E. Heawooda<sup>11</sup>.

Do archiwum tego należał również — będący w chwili obecnej własnością Towarzystwa im. F. Chopina — druk pieśni Łoży Masońskiej, której członkiem był Juliusz Colberg<sup>12</sup>. On to właśnie był autorem pieśni *Der Genius der Freundschaft*. Jako twórca muzyki figuruje Józef Elsner, założyciel Szkoły Głównej Muzyki w Warszawie i nauczyciel Chopina. Niestety, mimo podjętych kwerend nie znaleziono nut do tej pieśni; prawdopodobnie melodia nigdy nie została skomponowana. Tekst tej pieśni został wydrukowany na wysokogatunkowym papierze o dobrym przezroczu, z wyrazistym obrazem znaku wodnego, a także kres i żebe-



3. Znak „Fortuna” na papierze firmy Van der Ley  
3. "Fortune" mark on paper manufactured by Van der Ley Co., early 19th century

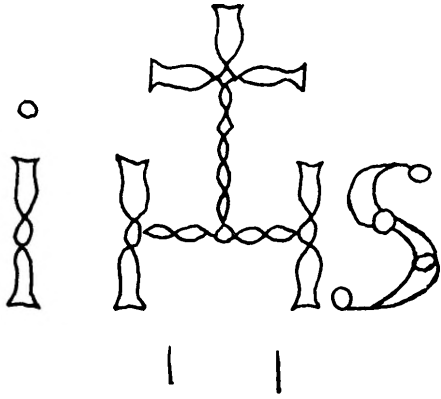


4. Filigran główny na papierze stemplowym z Jeziornej z 1825 r.

4. Main water-mark on paper from Jeziorna Paper Mill used for official documents, 1825

<sup>11</sup> E. Heawood, *Watermarks mainly of the XVII and XVIII centuries*, Hilversum 1950 (w serii *Monuments of Chartoe Popyraceae*, t. I),

<sup>12</sup> S. Małachowski-Łempicki, *Wykaz Polskich Łóż Wolnomularskich oraz ich członków w latach 1738—1821*, Kraków 1929.



5. Filigran o charakterze sakralnym na papierze z Soczewki

5. Water-mark of sacral character on paper from Soczewka Paper Mill

rek. Filigran przedstawiający często stosowany w papiernictwie europejskim znak „Róg”, charakteryzujący się starannym wykonaniem zarówno rysunku, jak i napisu, jest prawie identyczny z przerysem nr 3050 podanym w opracowaniu Laucevičiusa<sup>13</sup>. W filigranie pomocniczym występuje nazwisko Blauw, nie figurujące wśród nazwisk księgarzy i papierników holenderskich. Papier ten prawdopodobnie również pochodził z importu. Druk pieśni

<sup>13</sup> E. Laucevičius, *Popierius Lietuvoje XV—XVIII a*, Vilnius 1967.



6. Filigran główny na papierze w splocie płóciennym (welinowym) z Jeziornej z 1837 r.

6. Main water-mark on the wove paper manufactured by Jeziorna Paper Mill in 1837

niestety nie jest datowany. Ponieważ Łoża Stałości, której największa aktywność przypada na okres Księstwa Warszawskiego, została — tak jak cały ruch wolnomularski — rozwiązana w 1821 r. dekretem Aleksandra I, należy przypuszczać, że druk ten pochodzi z pierwszych lat XIX w.

Pozostała część dokumentów dotyczy Wilhelma Colberga (syna Juliusza), kartografa, hydrografa, budowniczego mostów i kolei, którego młodszy brat Oskar był wybitnym badaczem sztuki ludowej. Papiery czerpane pochodzą z papierni rodzimych, natomiast większa część dokumentów wystawionych przez kancelarię carską w Petersburgu, urzędy warszawskie, jak również przez urząd króla Prus występuje już na papierach maszynowych, których identyfikacja z powodu braku filigranów jest prawie niemożliwa.

Opinia szkolna Wilhelma Colberga z 1825 r., podpisana przez rektora Gimnazjum Warszawskiego Samuela Bogumiła Lindego, wystawiona jest na papierze stemplowym wyprodukowanym w Jeziornej w 1825 r. Jest to papier wykonany niezbyt starannie z masy zawierającej zanieczyszczenia, źle wybielonej. Papier ten, o nierównomiernym przezroczu, jako filigran główny ma dwugłowego orła rosyjskiego z polskim orłem na piersiach (il. 4).

Rozkaz dzienny Kwatery Głównej Wojsk Polskich z 29 marca 1831 r., zawierający wykaz awansów oficerskich, a między innymi nominację na porucznika W. Colberga, jest drukowany na papierze wykonanym na sicie żeberkowym z masy zanieczyszczonej, o barwie szarawej. Występują na nim dwa znaki — główny sosna i pomocniczy literowy „W.K.Wola”, który to znak J. Siniarska<sup>14</sup> przypisuje papierni nad Rawką, w Woli Narapińskiej prowadzonej przez W. Kopitza.

Dokument wystawiony w 1837 r. przez *Dyrekcję Komunikacji Lądowych i Wodnych w Królestwie Polskim do byłego podporucznika Korpusu Inżynierów Komunikacji Lądowych i Wodnych* napisany jest na papierze wyprodukowanym z masy dobrze zmielonej, minimalnie zanieczyszczonej. Papier ten ma równomierne przezroczce, wyraziste kresy i żeberka oraz precyzyjnie wykonany filigran. Jakością i barwą przypomina papiery holenderskie z tego okresu. Jako filigran główny występuje znak sakralny

<sup>14</sup> J. Siniarska-Czaplicka, *Papiernictwo...*, o.c.

J W H A T M A N  
1855

7. Filigran angielskiego papieru maszynowego z 1855 r.

7. Water-mark on English machine-made paper from 1855

(il. 5), natomiast w pomocniczych — nazwisko „A. Daltrozso”. Papier ten można przypisać czerpalni w Soczewce, prowadzonej przez właściciela hurtowni papieru w Warszawie, Antoniego Dal Trozzo<sup>15</sup>.

*Spis dowodów złożonych w Heroldyi Królestwa celem udowodnienia szlachectwa przez Wilhelma Kolberg z 1838 r.* napisany jest na papierze stemplowym z Jeziornej, wyprodukowanym w 1837 r., o czym świadczy data w filigranie pomocniczym. Papier ten, wykonany na sicie o splocie welinowym, jest zaklejony i ma równe przezrocze. Jako filigran główny występuje dwugłowy orzeł rosyjski, na którego piersi umieszczony jest orzeł polski (il. 6). W odróżnieniu od filigranu występującego na papierze stemplowym z 1825 r. dwugłowy orzeł rosyjski ma jedną koronę, usytuowaną na osi między głowami obydwu orłów. Jednak filigran główny, a także pomocnicze, których na papierze stemplowym jest stosunkowo dużo, w porównaniu do papierów welinowych z 1835 r. wykonane są zdecydowanie mniej precyzyjnie, mniej równomierne jest też przezrocze tego papieru.

Ostatni dokument posiadający znak wodny — to akt nadania Kolbergowi w 1857 r. orderu przez Fryderyka Wilhelma za zasługi położone w przeprowadzeniu dróg kolejowych. Jest to papier produkcji maszynowej pochodzenia angielskiego, co potwierdza bezspornie znak literowy „J. Whatman 1855” (il. 7).

Pozostałe papiery (świadcstwa szkolne, dokumenty wystawione przez kancelarię cesarską w Petersburgu, świadectwa służby, obliczenia

i plany mostów) są wykonane maszynowo i nie mają filigranów.

Przebadany materiał pozwolił na potwierdzenie wniosków wysuniętych w wielu innych pracach z tego zakresu:

— Instytucje centralne Królestwa Polskiego chętnie korzystały z wysokogatunkowych papierów holenderskich różnych wytwórców (J. Honig, Van der Ley, Van Gelder). Mimo podwyższonego cła, wprowadzonego w 1819 r., papiery te stosowano i w latach trzydziestych XIX w.

— Wraz z rozwojem poziomu czerpalni polskich ich produkcja cieszyła się dużym popytem. Mimo znacznie gorszej na ogół jakości papierów polskich w porównaniu z papierami holenderskimi występują również i papiery w niczym im nie ustępujące (wspomniany papier z Soczewki czy też welinowy z Jeziornej).

— Wszystkie papiery stemplowe z lat trzydziestych XIX w. pochodzą z Jeziornej, która w tym okresie wytwarzała je w dobrym gatunku. Przywilej dostarczania papieru na potrzeby wszystkich władz rządowych z 1836 r. zapewnił monopol tej papierni, prowadzonej przez Bank Polski.

— Wraz z rozwojem produkcji maszynowej papiery wyrabiane w ten sposób wypierały w powszechnego użycia papiery produkowane ręcznie. Proces ten w Polsce przebiegał powoli, niemniej jednak systematycznie, i doprowadził do tego, że w drugiej połowie XIX w. dokumenty najczęściej były pisane i drukowane na papierach maszynowych bardzo rzadko posiadających znaki wodne.

*mgr Andrzej Wawrzeńczak  
Laboratorium Naukowo-Badawcze  
PP PKZ w Warszawie*

<sup>15</sup> J. Siniarska-Czaplicka, *Znaki wodne papierni...*, o.c.

## THE PAPERS IN AN ARCHIVE OF FAMILY DOCUMENTS ONCE IN POSSESSION OF THE LATE PROFESSOR BOHDAN MARCONI

The first half of the 19th century saw a considerable growth of paper industry in the Polish Kingdom, which was directly associated with the general technical progress and the steadily widening range of activities of Polish publishers. Although lots of high-quality papers were still further imported from abroad the manufacture of wove papers was started in paper mill at Marymont near Warsaw in 1821 and then at Jeziorna and Sople. Particularly high quality papers were achieved at Jeziorna paper mill where also the production of machine-made papers was started.

It is a well-known fact that as libraries and archives are basic source for investigations and studies of history of paper-making are to be. Among them the family archives are most hardly accessible for resea-

chers. The collection of family documents from the years 1818—1870 concerning the family of Kolbergs famous for their merits for the Polish culture, gathered by the late Professor B. Marconi is considered to be extremely interesting. The author carried out in analysis of papers forming the above collection from two viewpoints, i.e. this of provenience and that quality of papers which enabled the following findings: (a) the central institutions of the Polish Kingdom willingly the high-quality papers of Dutch make, (b) the development of domestic paper mills caused that in addition to those imported there were also applied the wove papers from Jeziorna mill, (c) starting from the mid-nineteenth century the handmade papers gave gradually their place in those machine-made.





Zabytki polskie — zamek w Ciechanowie, murowany w XVI w. (fot. I. Skarżyńska)

Historical monuments in Poland — the castle at Ciechanów, erected in the form of a brick-built structure in the 16th century